

Tomasz Grzegorz Grosse

Prof. dr hab.

Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Uniwersytet Warszawski

dyscyplina naukowa: stosunki międzynarodowe

**Opinia na temat rozprawy doktorskiej Jacka Bartosiaka pt. „Sytuacja geostrategiczna Stanów Zjednoczonych i Chin na Zachodnim Pacyfiku i w Eurazji a amerykańska koncepcja wojny powietrzno-morskiej”, Polska Akademia Nauk, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2016.**

Zgodnie z art. 13. ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki<sup>1</sup> rozprawa doktorska powinna być oceniana w trzech głównych aspektach:

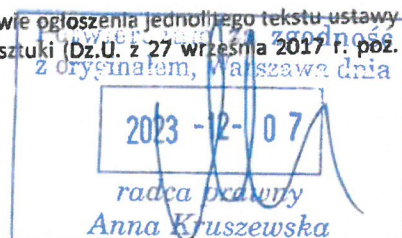
- a) czy stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego,
- b) czy Autor wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej,
- c) czy ma On umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Na wszystkie trzy pytania dotyczące rozprawy doktorskiej i jej Autora moja odpowiedź jest pozytywna. Uważam, że praca Jacka Bartosiaka spełnia najważniejsze ustawowe kryteria niezbędne dla przyznania tytułu naukowego doktora.

#### Uzasadnienie

1. Autor stawia dwa klarowne cele badawcze. Pierwszym „celem jest próba opisanie rozpoczynającego się okresu rywalizacji mocarstw na Zachodnim Pacyfiku i w Eurazji oraz zarazem wytłumaczenia jej przyczyn i przejawów, wskazania stałych

<sup>1</sup> Obwieszczenie Marszałka Sejmu RP z dnia 15 września 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 27 września 2017 r. poz. 1789).

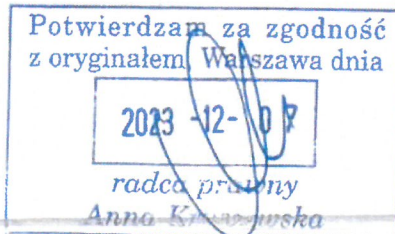


odwiecznych prawidłowości oraz zmiennych bieżących uwarunkowań, wynikających z prawideł klasycznie rozumianych geopolityki i geostrategii” (Wstęp, str. 9). Drugim celem jest „przybliżenie wymiaru wojskowego rywalizacji, czyli nowoczesnej sztuki wojennej wraz z hipotetycznym przebiegiem ewentualnej przyszłej wojny. W tym celu opisana została bardzo szczegółowo w pracy opracowywana w Pentagonie po 2010 r. koncepcja wojny powietrzno-morskiej z jej najważniejszymi elementami składowymi” (str. 9).

2. Uważam, że tak postawione cele badawcze są oryginalne – zwłaszcza na gruncie nauki polskiej i w szczególności kilka lat temu, w okresie przeprowadzania procedury doktorskiej. Z tych celów wyłania się również interesujący i oryginalny problem badawczy, mianowicie spór pomiędzy największymi mocarstwami – USA i ChRL – nie tylko na Zachodnim Pacyfiku i w Eurazji, ale również o przywództwo międzynarodowe w skali regionalnej i globalnej, a także o zmianę ładu międzynarodowego - bazującego dotąd na potęgę ekonomicznej, politycznej i wojskowej USA, a także na instytucjach ładu międzynarodowego powołanych do życia po zakończeniu II wojnie światowej w dużej mierze z inicjatywy Waszyngtonu i jego sojuszników.

Innymi słowy problem badawczy dotyka rywalizacji mającej zasadnicze i przełomowe znaczenie dla przyszłości ładu międzynarodowego, w ramach której USA stara się bronić korzystnego dla siebie status quo, zaś Chiny dążą do zmiany tego porządku z korzyścią dla siebie i własnych ambicji regionalnych i globalnych. O takim podejściu do problemu badawczego świadczą przede wszystkim tezy zawarte we wstępie do całej rozprawy. Ponadto, problem naukowy ma bezpośrednie odniesienie teoretyczne - przede wszystkim do koncepcji geopolitycznych, a także realistycznej szkoły w stosunkach międzynarodowych. Autor zręcznie posługuje się w rozprawie tymi teoriami i je twórczo rozwija. W rozprawie Autor bardzo metodycznie i konsekwentnie realizuje opisane powyżej cele badawcze.

Pewnym uszczegółowieniem problemu badawczego jest „przybliżenie wymiaru wojskowego rywalizacji, czyli nowoczesnej sztuki wojennej wraz z hipotetycznym przebiegiem ewentualnej przyszłej wojny” (str. 9). Autor skupia się na omówieniu koncepcji wojny powietrzno-morskiej, zadając przede wszystkim pytanie o to, czy może ona skutecznie utrzymać przewagę USA na Zachodnim Pacyfiku i Oceanie



Indyjskim, a tym samym powstrzymać realizację ambicji regionalnych i globalnych Pekinu (m.in. w rozdziale III i VI). Jednocześnie to szczegółowe zagadnienie o specyfice wojskowej jest za każdym razem konfrontowane z szerszą perspektywą geostrategiczną, obejmującą głównie strukturalne relacje między obu mocarstwami, różnorodne czynniki i uwarunkowania ich potęgi, w tym zwłaszcza podejmowaną strategię (lub geostrategię, jak to jest ujmowane w rozprawie) – zarówno po stronie USA, jak i ChRL. W tym kontekście szczególnie wartościowa i oryginalna jest analiza scenariuszy strategicznych, jakie stoją przed USA w rywalizacji z Chinami (rozdział IX) oraz wyborów strategicznych ChRL w rywalizacji z Amerykanami (ten sam rozdział). Autor analizuje również możliwości wybuchu wojny między obu mocarstwami (np. w rozdziale X).

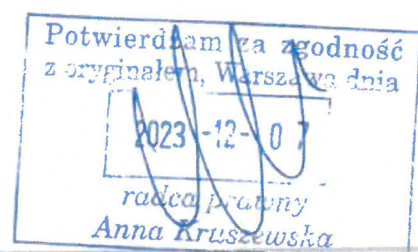
Przyjęte cele badawcze zostały bardzo metodycznie i szczegółowo zrealizowane w rozprawie, a następnie zostały także omówione w jej zakończeniu. W ten sposób Autor w sposób oryginalny rozwiązał problem naukowy. Warto podkreślić, że pomimo upływu lat od napisania rozprawy główne cele badawcze są nadal aktualne i ciekawe dla czytelnika, a nawet zyskują coraz bardziej na aktualności i wadze.

3. Podstawową hipotezą rozprawy („tezę wyjściową”, str. 12) „jest przekonanie, iż w świetle szybko rosnącego – w amerykańskich oczach – „chińskiego wyzwania”, w tym przede wszystkim na morzach i oceanach, tytułowa koncepcja wojny powietrzno-morskiej jest próbą USA utrzymania dominacji na Zachodnim Pacyfiku i w morzach przybrzeżnych Eurazji”.

Autor prezentuje również inne tezy we wstępie do rozprawy, choć mankamentem metodologicznym jest to, że nie wyodrębnia ich w sposób wyraźny i usystematyzowany, podobnie jak „tezę wyjściową”. Pragnę zauważyć, że w kryteriach ustawowych nie ma takiego obowiązku. Wówczas „wyłuskanie” takich hipotez jest po prostu trudniejsze dla Recenzenta.

Z lektury wstępu wynikają następujące kolejne hipotezy badawcze:

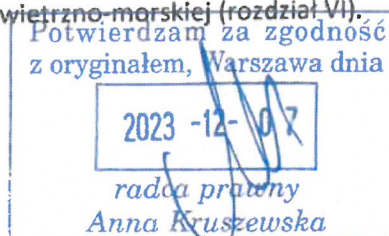
- „obserwujemy zmierzch Stanów Zjednoczonych jako jedynego światowego supermocarstwa” (str. 10) – jednocześnie „rośnie potęga gospodarcza Chin” oraz „potęga wojskowa Chin w regionie” (str. 15);



- „rosnąca rywalizacja na osi USA–Chiny o nowy ład międzynarodowy wydaje się mieć potencjał wielkiej rywalizacji w XXI wieku” (str. 13);
- istnieje możliwość wybuchu „wojny o dominację” między obu mocarstwami (str. 14);
- Pekin dąży do uchwycenia „kontroli nad strategicznymi i najważniejszymi na świecie morskimi liniami komunikacyjnymi na Morzu Wschodniochińskim oraz Południowochińskim, rozszerzaniu wpływów polityczno-ekonomiczno-wojskowych w pierwszym i drugim łańcuchu wysp na Zachodnim Pacyfiku, rozpoczęcia ekspansji lądowej w ramach Inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku przez masy lądowe Eurazji w kierunku Europy nie tylko z pominięciem tradycyjnych morskich szlaków komunikacyjnych kontrolowanych przez potęgę morską USA, ale wręcz z otwartym wyzwaniem wobec dotychczasowego amerykańskiego (po 1945 r.) prymatu na morzach i oceanach w postaci drugiego Jedwabnego Szlaku, tym razem morskiego” (str. 10-11).

Wszystkie stawiane we wstępie twierdzenia i hipotezy zostały poprawnie metodologicznie zweryfikowane w treści rozprawy doktorskiej. Zostały również omówione w zakończeniu tej rozprawy.

4. Główne pytania rozprawy nie zostały wprost przedstawione przez Autora we wstępie, co należy uznać za błąd metodologiczny, który jednak nie dyskwalifikuje pracy pod względem formalnym i merytorycznym. Z treści wstępu można wywnioskować, że pytania dotyczą przede wszystkim prawdopodobnej strategii USA i Chin wobec omawianej rywalizacji, a także możliwości eskalacji konfliktu do poziomu pełnoskalowej wojny. Autor zadaje również pytanie dotyczące czynników zwiększających możliwość konfrontacji zbrojnej. Odpowiedzi na wspomniane pytania badawcze zostały przedstawione w rozprawie, jak również w jej zakończeniu.
5. Zaletą rozprawy jest jej konstrukcja, a więc podział na kolejne rozdziały. Jest ona zgodna z tytułem pracy i koncepcją badawczą. Ciekawy zwłaszcza jest zabieg metodologiczny, aby najpierw przedstawić amerykańską koncepcję wojny powietrzno-morskiej (rozdział III), następnie opis uwarunkowań geostrategicznych na Zachodnim Pacyfiku (rozdział IV) i Oceanie Indyjskim (rozdział V), a dopiero później przedstawić krytykę wobec koncepcji wojny powietrzno-morskiej (rozdział VI).



Pragnę zwrócić w tym miejscu uwagę na ostatni rozdział XI rozprawy, który jest pod względem metodologicznym znakomitą zwieńczeniem całej pracy. Weryfikuje bowiem zadawane pytania, stawiane hipotezy, wreszcie wnioski wypływające z całej wcześniejszej analizy rywalizacji chińsko-amerykańskiej – z przykładami historycznymi. Autor stara się w ten sposób odpowiedzieć na podstawowe pytania badawcze, przede wszystkim dotyczące czynników zwiększających prawdopodobieństwo wojny. W szczególności ciekawym zwieńczeniem całej rozprawy jest omówienie dylematu bezpieczeństwa, określanego w literaturze jako „pułapka Tukidydesa”, a następnie przeniesienie tego modelu na relacje Chin – USA. Wśród konkluzji tej części pracy zwraca uwagę kwestia roli strategii (geostrategii) obu mocarstw, która była wnikliwie omawiana na kartach rozprawy.

6. Autor – jak sam napisał – posługuje się w pracy „metodą neorealisticzną” (str. 14). Ma to przede wszystkim odniesienie do podstaw teoretycznych rozprawy, ale również pewne konsekwencje metodologiczne. Autor bada strukturę systemu międzynarodowego w bardzo konkretnym aspekcie, czyli relacji potęgi między USA i Chinami w układzie regionalnym i globalnym. Z metodą neorealisticzną, czyli operacjonalizacją założeń tej teorii w praktyce badawczej wiąże się także badanie ofensywnych i defensywnych zdolności wojskowych obu mocarstw. Innym założeniem neorealizmu jest niepewność intencji innych państw, co przede wszystkim może prowadzić do błędów skutkujących wpadnięciem w spiralę konfliktu zbrojnego lub „pułapkę Tukidydesa”. Neorealizm przykłada wagę do wielkiej strategii w stosunkach międzynarodowych. Dlatego istotnym elementem metodologii przeprowadzonego badania jest próba zrekonstruowania strategii obu rywalizujących mocarstw, w tym również głównych wyborów (scenariuszy) geostrategicznych, a następnie operacjonalizacja strategii amerykańskiej, a więc analiza koncepcji wojny powietrzno-morskiej oraz ocena możliwości wybuchu konfliktu zbrojnego na Pacyfiku lub Oceanie Indyjskim.

Metodologią badania jest również ilustrowanie omawianych pojęć lub zjawisk na konkretnych przykładach – zarówno historycznych, jak również zaczerpniętych z analizowanego materiału bieżących relacji chińsko-amerykańskich. W ten sposób

Pracę uważam za znacznie bardziej czytelną, a tezy lepiej argumentowane.

Potwierdzam za zgodność z oryginałem, Warszawa dnia

2023-12-07

radca prawny  
Anna Kruszevska

Potwierdzam za zgodność z oryginałem, Warszawa dnia

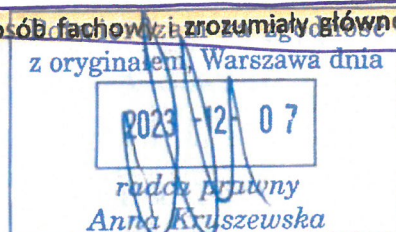
2023-12-07

Kolejnym ciekawym i trafnym pomysłem metodologicznym jest porównanie „starego” ładu amerykańskiego zbudowanego po II wojnie światowej z kształtującym się „nowym” ładem poprzez zestawienie „starej” geostrategii USA z nową, uwzględniającą potrzebę odpowiedzi na wyzwanie ChRL (w rozdziale II i IX).

Ponadto, ważnym elementem metodologii przyjętej w rozprawie jest analiza dostępnych dokumentów źródłowych, literatury przedmiotu, w tym teoretycznej dotyczącej geopolityki i stosunków międzynarodowych. Autor korzystał w swojej pracy także z wywiadów z ekspertami, analitykami i urzędnikami - głównie amerykańskimi. Warto podkreślić znajomość bardzo rozległej literatury przedmiotu, bardzo aktualnej na czas pisania rozprawy, jak również znajomość podstawowych rozpraw dotyczących geopolityki, strategii i prowadzenia konfliktów zbrojnych. Autor umiejętnie korzysta z teorii w swojej argumentacji i ją z powodzeniem aplikuje do aktualnej – badanej w pracy - sytuacji strategicznej między mocarstwami. Korzysta również z wielu cytatów odnoszących się do innych prac naukowych i eksperckich, pokazując w ten sposób znajomość literatury fachowej. Pomimo tego praca jest w dalszym ciągu samodzielna, gdyż znajduje się w niej wiele własnych wniosków i interpretacji Autora, nie wspominając o własnej autorskiej konstrukcji naukowej rozprawy.

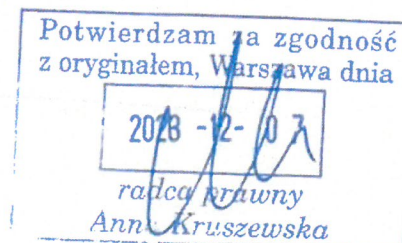
7. Zagadnienia terminologiczne zostały bardzo dobrze wyjaśnione w rozdziale I oraz specjalnie dołączonym do rozprawy glosariuszu pojęć. Wśród stosowanych w rozprawie pojęć kluczowa jest geopolityka i geostrategia. Autor uznaje to pierwsze pojęcie przede wszystkim jako dane geograficzne lub z zakresu geografii politycznej, niezależne od interpretacji polityków lub ekspertów, a tym samym nie powiązane z polityką. Natomiast geostrategia to interpretacja i polityka, która może być trafna lub błędna, w tym drugim przypadku niedostosowana do uwarunkowań geopolitycznych (str. 22-23). Takie definiowanie obu terminów jest rzecz jasna dyskusyjne, niemniej Autor stosuje je konsekwentnie. Dlatego też tak wiele uwagi w pracy poświęcił zbadaniu geostrategii USA i ChRL.

8. Ponadto rozdział I opisuje główne założenia teoretyczne. W największym stopniu Autor demonstruje w nim swoją ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie naukowej. Autor przedstawia w omawianym rozdziale w sposób fachowy i zrozumiały główne



założenia geopolityki, m.in. specyfikę rywalizacji między mocarstwami morskimi i lądowymi. Przedstawia także w sposób syntetyczny podstawowe twierdzenia geopolityki, które są istotne dla jego analizy przeprowadzonej w kolejnych rozdziałach. Uznaje m.in., że „nadrzędnym celem geostrategii jest kontrola obszarów, gdzie występują zasoby, z jednoczesną kontrolą łączących je szlaków komunikacyjnych” (str. 28). Ponadto, „podstawowe prawo geopolityki polega na tym, że gdy podmiot polityczny nie podejmuje próby kontroli zasobów i szlaków komunikacyjnych (...) to inne podmioty polityczne wypełniają powstałą próżnię” (str. 28). Kolejna ważna dewiza polega na tym, że kontrola zasobów i linii komunikacyjnych pozwala na akumulację bogactwa, co pozwala na zdobycie przewagi nad innymi mocarstwami (str. 28). Jest to ważna teza geoekonomiczna, a później Autor wielokrotnie odwołuje się do tej i innych twierdzeń geoekonomii. Kolejna zasada przyświecająca pracy to przekonanie, że jeśli państwo „nie dopasowuje geostrategii do uwarunkowań geopolitycznych, zaczyna wchodzić na drogę upadku i stopniowo traci wpływy na rzecz innych” (str. 28). Autor twierdzi również (str. 32), że obecna epoka globalizacji i rozwoju technologii w żadnym stopniu nie zmieniła tych fundamentalnych zasad i zależności, a nawet je wzmogła. Następnie wszystkie wspomniane zasady geopolityczne i geoekonomiczne są demonstrowane przez Autora w kolejnych rozdziałach rozprawy.

9. Ciekawa i ważna z metodologicznego punktu widzenia jest analiza zmian strategii obu rywalizujących mocarstw (z rozdziału II, VIII i IX). W przypadku USA jest to analiza scenariuszowa, a więc wyodrębniająca najważniejsze warianty strategiczne oraz logiczne konsekwencje ich zastosowania w praktyce. Autor dostrzega zasadniczo trzy scenariusze geostrategiczne. Pierwszy polega na stworzeniu duumwiratu, a więc kooperacyjnego zarządzania sprawami regionalnymi i niektórymi globalnymi przez USA i ChRL. Autor słusznie zwraca uwagę, że Pekin odrzuca ten scenariusz, gdyż jest on jednostronnie korzystny dla Waszyngtonu – utrzymuje obecność USA w Azji i na Zachodnim Pacyfiku, a równocześnie zabezpiecza podstawowe amerykańskie interesy i główne instytucje dotychczasowego prozachodniego porządku międzynarodowego. Pozwala więc na realizowanie celów Waszyngtonu przy przerzuceniu części kosztów na Pekin.



Drugi scenariusz oznacza *pivot* azjatycki, a więc skoncentrowanie sił na azjatyckim teatrze geopolitycznym w celu równoważenia rosnącej potęgi Chin i blokowania ich ambicji geostrategicznych. Jednocześnie omawiany wariant zakłada wycofanie sił z regionów mniej istotnych strategicznie, m.in. Europy lub Bliskiego Wschodu. Jak pokazał czas - właśnie ten scenariusz był realizowany przez Waszyngton, choć z pewnymi korektami. Sytuacja geopolityczna uniemożliwiła bowiem (póki co) Amerykanom wycofanie się zarówno z Europy, jak i z Bliskiego Wschodu. Ponadto, w interesie USA pozostaje w dalszym ciągu kontrolowanie głównych morskich arterii komunikacyjnych w skali globalnej, także poza Zachodnim Pacyfikiem.

Trzeci wariant strategiczny zakłada stopniowe wycofywanie się z Azji – głównie z uwagi na kurczące się zasoby finansowe i wojskowe. Uważam, że do tego scenariusza należy zaliczyć model „koncertu mocarstw z dominującym amerykańskim balansowaniem” (str. 359). Jednak taki scenariusz oznaczałby faktycznie porzucenie kontroli nad kluczowymi liniami komunikacyjnymi, opuszczenie sojuszników, co miałyby dalekosiężne konsekwencje dla dotychczasowego ładu międzynarodowego – nie tylko zresztą w Euroazji.

Autor słusznie założył, że głównym pytaniem strategicznym jest to, czy USA będą dążyć do podtrzymania swojego prymatu w skali regionalnej i globalnej, czy z niego zrezygnują. Innymi słowy czy odejdą od głównego celu poprzedniej wielkiej strategii USA (str. 353-354). W nawiązaniu do teorii geopolitycznych i realistycznych w stosunkach międzynarodowych można było założyć, że prawdopodobnie Amerykanie nie będą chcieli z tego prymatu zrezygnować dobrowolnie. Właśnie dlatego jak się później okazało realizowali scenariusz drugi, czyli *pivotu* azjatyckiego.

Przedstawione w rozdziale IX scenariusze strategiczne stojące przed USA – trudno było jednoznacznie prognozować w czasie pisania doktoratu, co wynikało z dynamiki sytuacji i braku dostępu do utajnionych dokumentów rządowych. Autor odwołał się wprawdzie w omawianym rozdziale do teorii geopolitycznych oraz realistycznych, niemniej nie ułatwiło mu to tej prognozy. Na przykład na stronie 367 wyraźnie wskazuje, że Amerykanie pozostawiają „wciąż dużo przestrzeni dla prymatu i będącego jego wyrazem interwencjonizmu”. W tym samym rozdziale zauważa, że

Potwierdzam za zgodność  
z oryginałem. Warszawa dnia

2023-12-07

radca prawny  
Anna Kruszevska



„możliwość utrzymania w mocy dotychczasowej wielkiej strategii prymatu staje się wątpliwa” (str. 353).

10. Równie ciekawa i pogłębiona merytorycznie jest analiza strategii chińskiej (rozdziały VIII i IX). Zgodnie z przyjętymi założeniami teoretycznymi Autor zwraca uwagę cele tej geostrategii. Po pierwsze zajęcie centralnej pozycji w regionie, ale również w skali globalnej (str. 325, 384). To pokazuje, że chińskie „apetyty” nie ograniczają się do „własnego podwórka” lecz rekonfiguracji ładu światowego. Innymi słowy wypchnięcie USA z Zachodniego Pacyfiku, Oceanu Indyjskiego – jest tylko pierwszym, ale nie ostatnim celem Pekinu.

Dochodzenie do tych celów ma się odbywać poprzez szereg instrumentów geoeconomicznych, w tym przez asymetrycznie korzystne na rzecz Chin relacje z partnerami handlowymi, związanie sojuszników amerykańskich poprzez coraz większą zależność gospodarczą od Pekinu przy jednoczesnym utrudnianiu Amerykanom możliwości sojuszniczej pomocy wojskowej na wypadek konfliktu, a także przez odtworzenie trybutarnego systemu geoeconomicznego w regionie. Innym celem operacyjnym jest budowanie dwóch szlaków (lądowego i morskiego), co ma umożliwić kontrolowanie linii handlowych i przepływu surowców. Jak słusznie zauważono w rozprawie – ambicją Chin jest wejście w rolę mocarstwa morskiego, a nie tylko lądowego (m.in. na str. 323, 529). Jednocześnie zamierzają one wykorzystywać „amerykańską globalizację” do chińskich celów, w tym wzmacniając własną pozycję w dotychczasowych międzynarodowych instytucjach gospodarczych (tzw. z Bretton Woods) przy stopniowym budowaniu alternatywnych instytucji zdominowanych przez Chiny.

Podsumowaniem tej strategii geoeconomicznej może być następujące zdanie rozprawy: „Chiny wciąż poszukują współpracy z Amerykanami, gdzie tylko jest to możliwe, ale tylko, gdy taka współpraca nie jest uciążliwa i niesie im korzyści oraz gdy nie ogranicza chińskich geopolitycznych ambicji, czyli dążenia do stopniowego i systematycznego wypychania Stanów Zjednoczonych z regionu w celu pozbawienia Ameryki prymatu” (str. 394).

11. Ocena rozprawy Jacka Bartosiaka dowodzi bardzo wysokich umiejętności analitycznych, w tym w odniesieniu do zastosowania koncepcji teoretycznych i

założeń badawczych. Praca ma pewne mankamenty metodologiczne, zwłaszcza na etapie formułowania hipotez i pytań badawczych i doprecyzowania zastosowanej metodologii. Jednak te wszystkie elementy metodologii naukowej znajdują się w pracy i były stosowane w trakcie wywodu. Autor odwołuje się do bogatej literatury, a jednocześnie samodzielnie prowadzi interpretację przywołanego materiału źródłowego i prac innych naukowców, a co najważniejsze - samodzielnie formułuje wnioski, w tym również w odniesieniu do aspektów teoretycznych. Na tej podstawie uważam, że Autor rozprawy posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Listopad 2023 roku

